

Władza ludowa i „reakcyjne bandy”

05.02.2010

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Dodatek historyczny IPN
Nasz Dziennik 1/2010 (32)



Władza ludowa i „reakcyjne bandy”



Nawiązujemy doś do przeprowadzonych 19 stycznia 1947 r. wyborów do Sejmu Ustawodawczego, które miały utrwalić „władzę ludową”, czyli nadać dyktando komunistów w Polsce pozory legalności i społecznej akceptacji. Prawdziwi reprezentanci narodu – antykomunistyczne podziemie zbrojne i patriotyczna opozycja polityczna – zostali wyklęci, mieli trafić na śmietnik historii z piętnem „bandy” i „sił reakcyjnych”.

Dr Maciej Korkuć (IPN Kraków)

Wybory 1947

– mit założycielski komunizmu

Kolejna rocznica sfalszowania zaplanowanych w Jolcie wyborów parlamentarnych każe przywołać zasadnicze pytania o legalizm prawny i źródła władzy komunistycznej w Polsce. Wybory z 19 stycznia 1947 roku były bowiem jednym z najważniejszych elementów „mitu założycielskiego” PRL. Był on konsekwentnie eksploatowany w propagandzie przed 1989 rokiem. Miał pokazać fakt, że jedynym racjonalnym hybrydem do sprawowania władzy przez komunistów w Polsce było wezwanie i decyzje „ludowe” w oparciu o milionową potęgę Związku Sowieckiego. Przeprowadzona z skutym zastraszaniem i przy obciążeniach nakładach sił i środków operacja sfalszowania wyborów miała stworzyć pozory ostającego demokratycznego potwierdzenia, że komunistki otrzymały od społeczeństwa mandat do sprawowania władzy w Polsce. Do końca istnienia PRL, mit ten podtrzymywano z pełną świadomością, PZPR/PZPRF bowiem również nigdy później nie odważyła się poddać prawdziwemu werdyktowi wyborczemu. Był on więc zasadniczą „legitymacją” zarówno dla władzy Bolesława Bierut, jak i jego wszystkich następców, z Józefem i Rakowskim włącznie.

Po 1939 roku funkcjonowały w kraju i na emigracji legalne struktury Rzeczypospolitej Polskiej. W obliczu prawa międzynarodowego oraz prawa polskiego bezsporny pozostaje fakt ciągłości istnienia państwa polskiego w latach II wojny światowej, także w okresie okupacji sowieckiej i niemieckiej. Państwo nie straciło podmiotowości, a jego ludność obywatelstwa. Podziały ziem polskich dokonane w latach wojny przez Niemcy i ZSRS nie zmieniły więc ani przynależności terytorium państwa polskiego, ani też nie likwidowały nad nim suwerenności Rzeczypospolitej. W najmniejszym wymiarze nie zmienił tego fakt, że w okresie 1939–1941 oba państwa-agresorzy, Niemcy i ZSRS, nie utrzymywały kontaktów dyplomatycznych z Polską.

Jej reprezentantem, bodźcem konstytucyjnej władzy państwowej był w sposób nieprzerwany urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W 1939 roku urząd ten objął Władysław Raczkiewicz. Przekazanie władzy nastąpiło zgodnie z obowiązującymi w Konstytucji z 1935 roku zasadami. Podtrzymała została ciągłość prawna pomiędzy instytucjami Rzeczypospolitej sprzed 1939 roku i instytucjami emigracyjnymi oraz tworzącymi w łączności z nimi organami władzy w konspiracji. Powołany przez prezydenta Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zrealizował tymczasowo (na czas okupacji kraju) siedzibę w neutralnej Francji, a od 1940 roku w Wielkiej Brytanii. Legalność Rządu RP i Polskiego Państwa Podziemnego zarówno w świetle polskiego prawa, jak i na arenie międzynarodowej nie budzi wątpliwości (w tym sensie była to sytuacja jednolita – niepodzielenie państwa). Wskazując na to, prawnej sytuacji Francuskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego – Comité français de la Libération nationale, założonego później przez gen. de Gaulle’a w opozycji do kolaboracyjnych, jednak legalnych, instytucji państwa francuskiego).

Ciąg dalszy na s. 11

Pliki do pobrania

[Władza ludowa i „reakcyjne bandy” - „Nasz Dziennik”, 1/2010 \(32\) \(pdf, 2,96 MB\)](#)